

Historia źródeł prawa w wiekach średnich została opisana odrębnie w poszczególnych władztwach hiszpańskich: Asturii, Leonie, Kastylii, Nawarrze, Aragonie, tzw. Marchii hiszpańskiej, Majorce, Walenji. Odrębnie także — i skrótowo — przedstawione zostało prawo muzułmańskie na terenach zajętych przez Arabów i prawo ludności żydowskiej. Szczególną uwagę zwrócił autor na źródła prawa krajów stanowiących kolebkę późniejszej scentralizowanej monarchii, czyli na działalność prawodawczą władców zjednoczonego królestwa Leonu i Kastylii, a szczególnie Alfonsa X Mądrego, którego pozycję w dziejach historii prawa wyznaczyły dwa epokowe pomniki: *Siete Partidas*, siedmioczęściowy zbiór przepisów z prawa rzymskiego, kanonicznego i feudalnego oraz skrócona kodyfikacja z 1255 r. p.n. *Fuero Real*. Kolejnym ważnym etapem rozwoju prawa hiszpańskiego były czasy Izabeli Kastylijskiej, kiedy to Kortezy toledońskie poleciły słynnemu prawnikowi Montalvo sporządzenie kompilacji przepisów aktualnie obowiązującego prawa. Powstałe w ten sposób tzw. *Ordenanzas* z 1485 r. poprzedziły najważniejszy pomnik prawa hiszpańskiego tej epoki, *Leyes de Toro* z 1505 r., które w zakresie prawa prywatnego obowiązywały aż do kodeksu cywilnego hiszpańskiego z 1889 r. i wywarły wpływ na wiele jego postanowień, a poza granicami Hiszpanii zostały szeroko rozpowszechnione dzięki zawartym w nich przepisom o majoratach.

Na czasy nowożytne przypadł proces wykształcenia się hiszpańskiej monarchii uniwersalnej, której podwaliny założył związek polityczny Kastylii i Aragonu, dokonany jeszcze za czasów Królów Katolickich, a której rozkwit przypadł na panowanie austriackich i hiszpańskich Habsburgów. Dla historii źródeł prawa najważniejszymi momentami z tego okresu historycznego było wprowadzenie do Hiszpanii *Caroliny*, rewizja *Siete Partidas*, a wreszcie zapoczątkowane przez Karola V, a ukończone za Filipa II w 1567 roku fundamentalne dzieło ustawodawcze, p. n. *Nueva Recopilación* (s. 215 i n.).

Jednym z założeń programowych podręcznika było unikanie uogólnień i rysowania generalnych linii rozwojowych w dziejach prawa, zgodnie z powołanymi we wstępie słowami Sthendala: „Tylko szczegóły są oryginalne, tylko w szczegółach zawarta jest prawda”. Co więcej, całość podręcznika napisana jest w formie ciągłej, potocznej relacji, bez zastosowania jakiegokolwiek podziału zawartości na rozdziały czy paragrafy. Ten osobliwy zabieg techniczny miał — według intencji autora — wyrazić ideę wewnętrznej jedności procesu historycznego, przy której wszelkie poziomo-pionowe podziały okazują się sztuczne i konwencjonalne. Tak więc poruszanie się w gąszczu szczegółów umożliwia jedynie dokładny spis treści i obszerny indeks.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Alfred Dufour, *Le mariage dans l'école allemande du droit naturel moderne au XVIIIe siècle*, Paris 1972, ss. 465.

Szkola prawa natury XVII i XVIII w. przyciągała uwagę badaczy przede wszystkim ze względu na jej znaczenie w historii filozofii i dziejach doktryn politycznych. Stosunkowo mniej natomiast znany jest jej dorobek w dziedzinie prawa prywatnego. Np. w Niemczech dopiero powstanie nowego przedmiotu nauczania uniwersyteckiego — historii prawa prywatnego czasów nowożytnych — zapoczątkowało systematyczne studia nad doktryną nowożytnego prawa natury, które stanowiło ideologiczną podstawę kodyfikacji cywilnych XIX w. i uważane jest za jedno z najważniejszych, obok prawa rzymskiego, germańskiego i kanonicznego, źródeł historycznych współczesnego systemu prawa prywatnego.

Recenzowana praca, dzieło młodego szwajcarskiego historyka prawa, powstała z inspiracji Hansa Thiemego, a wydana została jako tom XVIII redagowanej przez P. C. Timbala serii „Bibliothèque d'Histoire du Droit et Droit Romain”. Dufour wziął za przedmiot swych badań instytucję małżeństwa, a więc dziedzinę, która zajęła szczególne miejsce w doktrynie nowożytnego prawa natury. Z wielkim rozmachem zarysowane zostało tło filozoficzne właściwych rozważań; licząca przeszło 200 stron część I pracy dotyczy ogólnych założeń doktrynalnych szkoły prawa natury XVII i XVIII w., i to w nawiązaniu do tradycji średniowiecznej filozofii prawa natury. Pozostawiając na uboczu polityczno-społeczne i ekonomiczne uwarunkowania doktryny „prawa rozumu”, które dopiero pozwalają ocenić specyfikę tego programu filozoficzno-społecznego burżuazji w jej walce z ustrojem feudalnym, autor reprezentuje stanowisko tych badaczy, którzy doszukują się ścisłych związków koncepcji filozoficznych Grocjusza i jego następców z chrześcijańskim nurtem średniowiecznego prawa natury: scholastyką szkoły franciszkańskiej i hiszpańskich pisarzy jezuickich „Złotego Wieku”. Dowodzi on, że owoc wielkich syntez scholastyki franciszkańskiej, woluntaryzm Dunsza Szkota i Wilhelma d'Ockhama stanowił ważny czynnik w kształtowaniu się koncepcji polityczno-prawnych nowożytnego prawa natury, a tworząc nowe — znacznie wzbogacające tradycję tomiścyczną — pojęcia prawne, stał się pośrednio jednym ze źródeł myśli prawniczej współczesności. Z kolei szkoła z Salamanki, skupiająca całą plejadę znakomitych umysłów od de Vittorii do Suareza, otwierała nowy etap w historii nauki prawa; dzieła hiszpańskich teologów przygotowały grunt do sformułowania podstawowych pojęć z dziedziny prawa prywatnego, równie nowatorskich, co zaczerpnięta od nich przez Grocjusza teoria suwerenności czy teoria wspólnoty międzynarodowej. Na tak szeroko zarysowanym tle autor prezentuje poglądy głównych reprezentantów nowożytnego prawa natury, których dzieli na założycieli (Grocjusz i Pufendorf) oraz niemieckich przedstawicieli szkoły: Thomasiusa i Christiana Wolffa. Porównując ich koncepcje filozoficzne z poglądami ich średniowiecznych poprzedników autor dochodzi do wniosku, że prawdziwie oryginalnym dziełem Szkoły było utworzenie z prawa dyscypliny systematycznej i autonomicznej, o własnej metodologii. Polegało to na stosowaniu metod zaczerpniętych z nauk ścisłych i zbudowaniu na ich podstawie, *more geometrico*, pełnego systemu pojęć prawnych, co stało się z kolei punktem wyjścia dla XIX-wiecznej pandektystyki. Zdaniem Dufoura nowożytne prawo natury stanowiło „rewolucję metodologiczną” i tylko tym różni się od prawa natury chrześcijańskich scholastyków (s. 83).

Druga część pracy poświęcona jest analizie poglądów na instytucję małżeństwa u filozofów nowożytnego prawa natury. Wprawdzie kładzie on nacisk na niemieckich przedstawicieli tego kierunku i to w czasach rozkwitu Szkoły, tj. w pierwszej połowie XVIII w., ale szeroko uwzględnia doktrynę Założycieli, jak również poglądy zawarte w pismach uczniów i sukcesorów Thomasiusa i Wolffa. Nie pomija też odbicia doktryny niemieckiej w dziełach szwajcarskich „naturalistów”: J. Barbeyrac'a, J. J. Burlamaquiego i E. Wattela.

Zebrany materiał został w pracy zestawiony systematycznie, u każdego z pisarzy oddzielnie, według podziału na zagadnienia ogólne (jak pochodzenie instytucji małżeństwa, jej cele, definicja i natura prawna) zawarcia małżeństwa (zdolność, przeszkody, moment zawarcia), skutków (m. in. w sferze praw i obowiązków małżonków) i rozwiązania związku małżeńskiego (śmierć, rozwód, następne małżeństwo). Zajęcie się dziedziną, w której łączy się wiele wątków natury etycznej, obyczajowej, religijnej, dało autorowi możliwość zaprezentowania rozległej wiedzy i erudycji. Co więcej, uznaje się powszechnie, że właśnie w tej dziedzinie prawa uwidocznił się najpełniej świecki charakter nowożytnego prawa natury, które doprowadziło do oderwania instytucji małżeństwa, będącej tradycyjną domeną teologii moralnej, od jej kanonistycznych źródeł i zbudowania zrębów jej przyszłej pełnej sekularyzacji.

U Dufoura teza o laickości nowożytnego prawa natury przyjęta jest z licznymi zastrzeżeniami. Dowodzi on, że założyciele Szkoły budowali wprawdzie naukę o małżeństwie niezależną od teologii i ustawodawstwa pozytywnego, ale że w tej dziedzinie, tak głęboko tkwiącej w tradycjach religijnych, otoczonej licznymi „tabu”, myśliciele ci zwracają się niejednokrotnie ku argumentom teologicznym. Autor stara się także wykazać wszystkie słabości i niekonsekwencje czysto „laickiej” koncepcji małżeństwa u niemieckich filozofów prawa natury, jak również liczne zapożyczenia z teologii i prawa kanonicznego, np. w doktrynie etycznej Ch. Wolffa. Przykłady te miały potwierdzić jedną z tez katolickiej doktryny filozoficznej, głoszącej że filozofia prawa natury nie może istnieć w oderwaniu od wizji świata danej przez religię. Jednak, w przeciwieństwie do panującej w kręgach związanych z doktryną arystotelesowsko-tomistyczną tendencji do przedstawiania prawa natury XVII i XVIII w. jako odstępstwa od głównych idei Prawa Natury, odpowiedzialnego za pewnego rodzaju dyskredytację tego sposobu myślenia w historii filozofii prawa — Dufour pragnie wykazać, że właśnie osiągnięcia tej szkoły filozoficznej wniosły decydujący wkład we współczesną koncepcję małżeństwa i jej uregulowanie w prawie obowiązującym. W szczególności zasługą niemieckich filozofów prawa natury było zbudowanie teorii umownego charakteru małżeństwa (od grocjuszowskiej teorii małżeństwa jako *societatis inequalis*, aż do stopniowego przyjęcia koncepcji umowy spółki zawartej między równymi stronami) z wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami, szczególnie w zakresie sytuacji prawnej obu stron kontraktu, co otwierało drogę ku zrównaniu małżonków pod względem praw i obowiązków.

Pomijając konkluzje, wynikające z określonej postawy filozoficznej autora, recenzowana książka dostarczyć może wiele materiału dla historyków doktryn politycznoprawnych, a ponadto ukazuje możliwości, jakie dla badań nad genezą instytucji współczesnego prawa cywilnego otwiera szczegółowa penetracja dzieł niemieckich filozofów nowożytnego prawa natury.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Michel Antoine, *Le Conseil du Roi sous le règne de Louis XV*, Paris—Genève 1970, Librairie Droz, Mémoires et documents publiées par la Société de l'École des Chartes, XIX, ss. XXXII+666.

„Właściwa ocena ustroju Francji XVIII w. może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu żmudnych badań szczegółowych nad działaniem skomplikowanych i ewoluujących instytucji monarchicznych”¹ — te wypowiedziane z górami 20 lat temu słowa nie straciły do dziś aktualności. Odnieść je już jednak trzeba do innych warunków. Ostatnie dwudziestolecie bowiem bardzo istotnie rozszerzyło zasób wiedzy w przedmiocie praktyki funkcjonowania organów ancien régime'u. Poważne zasługi należy w tym względzie przypisać badaniom źródłowym Michela Antoine, których częściowym ukoronowaniem stała się recenzowana praca.

Praca ta stanowi kopalnię wiadomości o praktyce działania rządu i administracji centralnej Francji w okresie panowania Ludwika XV. Autor jest najlepszym znawcą archiwaliów tego okresu — piastuje on w Archives Nationales stanowisko Conservateur du Fonds du Conseil d'État du Roi; zasłużył sobie nawet na komplement, iż wydarzenia czasów Ludwika XV zna lepiej niż ludzie tamtej epoki². Dzięki temu praca została oparta na nader obfitej bazie źródłowej, co z kolei spowodowało, że osiągnęła bardzo pokaźne rozmiary. Obszerny jest również jej zakres,

¹ H. B. Hill, *French Constitutionalism. Old Regime and Revolutionary*, Journal of Modern History, XXI (1949), s. 222.

² Recenzja z tej pracy pióra R. Villiers, w: *Revue Historique du Droit français et étranger*, L (1972), s. 121.